


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/87764,Zygmunt-Adam-Zyblewski-19151944.html>

 Wieczór Pieśni Towarzystwa „Lutnia”, 25 XI 1934 r. (fot. z zasobu IPN)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Zygmunt Adam Zyblewski (1915-1944)

Autor: JUSTYNA STAROŃ 02.12.2021

Do zasobu archiwalnego IPN trafiły materiały dotyczące Zygmunta Adama Zyblewskiego, uczestnika kampanii wrześniowej, jeńca stalagu, działacza podziemia z okresu II wojny światowej, który życie stracił w katowni Gestapo w Forcie III w Pomiechówku.

Dokonało się to w ramach projektu „Archiwum Pełne Pamięci”¹, dzięki któremu spływają do Archiwum IPN materiały pochodzące od osób prywatnych, które poprzez rodzinne pamiątki wzbogacają wiedzę z zakresu historii Polski. Wiele jest jeszcze luk do wypełnienia, a dzięki takim darczyńcom częściowo można to uczynić.

Życie przed wojną

Zygmunt Adam Zyblewski² urodził się 23 grudnia 1915 r. we wsi Zawady jako syn Jana Zygmunta i Julii z Napiórkowskich. Miał troje rodzeństwa: Bogusława Leona (14.04.1914 – 3.02.1989; oficera Wojska Polskiego), Halinę Elżbietę (5.11.1917 – 1.03.2004, polonistkę, działaczkę społeczną) oraz Józefa (28.12.1920 – zm. w latach 60. XX w.).

Zygmunt Adam rozpoczął edukację szkolną w Różanach, pod auspicjami ojca, który był kierownikiem tej placówki. Następnie kształcił się w Pułtusku, w Państwowym Seminarium Nauczycielskim, które ukończył w 1934 roku, składając tam egzamin maturalny³.



Zygmunt Adam Zyblewski w latach szkolnych (fot. z zasobu IPN)



Zygmunt Adam Zyblewski z rodzeństwem od lewej Zygmunt, Bogusław, Józef i Halina (fot. z zasobu IPN)



Jan Zygmunt Zyblewski, ojciec Zygmunta, 1938 r. (fot. z zasobu IPN)

Był utalentowany muzycznie. Grał na skrzypcach i był śpiewakiem-solistą, należał również do Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” (złożonego się z chóru oraz orkiestry smyczkowej), działającego przy seminarium, pod kierownictwem Ignacego Wąsali, tamtejszego nauczyciela śpiewu i muzyki. Te uzdolnienia sprawiły, że angażował się w liczne lokalne uroczystości⁴, co odnotowywała prasa z Pułtuska:

Pan Zygmunt Zyblewski zaśpiewał nam Piosnkę o piosence – K. Kratzera, Dwie zorze i Krakowiaczka – tegoż. Z tego, może Dwie zorze miały za prędkie tempo. Choć zdania były podzielone. Tak piosnki, jak czystość wykonania i czysty głos (tenor liryczny) amatora-śpiewaka, długo i szczerze były oklaskiwane⁵.



Wieczór Pieśni Towarzystwa „Lutnia”, 25 XI 1934 (Zyblewski stoi w pierwszym rzędzie, drugi od lewej; fot. z zasobu IPN)

Ponadto Zygmunt Zyblewski był entuzjastą sportu, którą to pasję dzielił ze starszym bratem Bogusławem. Jako przedstawiciele swoich szkół brali udział w zawodach sportowych w Pułtusku i często zajmowali miejsca na podium. Zygmunt specjalizował się głównie w biegach⁶.

Karierę pedagoga Zyblewski rozpoczął w 1935 r. od posady w Publicznej Szkole Powszechnej w Białowieży (nieopodal Pułtuska). We wrześniu 1936 r. rozpoczął V Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty przy 13 pułku piechoty 8 Dywizji Piechoty w Pułtusku, który trwał jedenaście miesięcy, a jego dowódcą był kpt. Edward Cicharski. 21 marca 1937 r. Zyblewski został awansowany do stopnia starszego strzelca z cenzusem. Po ukończeniu kursu wojskowego powrócił do pracy pedagogicznej i objął posadę nauczyciela muzyki i religii w Publicznej Szkole Powszechnej w Zatorach.



Rodzina Zyblewskich: stoją od

lewej: Halina, Bogusław,

Zygmunt, siedzą od lewej: Julia,

Józef i Jan (fot. z zasobu IPN)

Zygmunt z bratem Bogusławem

(fot. z zasobu IPN)

W kampanii wrześniowej i niewoli niemieckiej

Zyblewski, jako rezerwista, wziął czynny udział w kampanii wrześniowej – walczył pod Mławą, Modlinem i Warszawą. Został wzięty do niewoli i osadzony początkowo w Stalagu XX B w Marienburgu (Malborku), następnie przeniesiono go do Stalagu XX A w Thorn (Toruniu), skąd przysyłał listy do rodziny. Początkowo – jak informował najbliższych – pracował w cukrowni, następnie w folwarku:

„Warunki życiowe w niewoli są dość możliwe tak, że pod tym względem możecie być o mnie zupełnie spokojni” (Marienburg, 1 I 1940, IPN BU 4147).

Dopytywał w listach o swojego szwagra – Stanisława Mazura oraz brata Bogusława – obaj także znaleźli się w niewoli, Stanisław niestety zginął w Katyniu, natomiast brat trafił do obozu jenieckiego w Woldenbergu (Oflag II C), gdzie doczekał końca wojny. Zygmuntowi udało się opuścić stalag i powrócił w rodzinne strony. Został pracownikiem urzędu gminy w Zatorach.



**Karta pocztowa Zygmunta Adama
Zyblewskiego do rodziny z czasu
pobytu w Stalagu XX A w Thorn
(Toruniu), 1940 r. (fot. z zasobu
IPN)**

**Karta pocztowa Zygmunta Adama
Zyblewskiego do rodziny z czasu
pobytu w Stalagu XX A w Thorn
(Toruniu), 1940 r. (fot. z zasobu
IPN)**

Działalność w AK i aresztowanie

Po przybyciu z niewoli założył rodzinę. 22 lutego 1941 roku poślubił Florentynę Marię Szulc, córkę Jana i Władysławy z Szmigielskich, z którą doczekał się dwóch córek: Ewy Marii (ur. 23.01.1942) oraz Iwony Marii (ur. 30.01.1944).

Zyblewski aktywnie włączył się w działalność Armii Krajowej. W pracy konspiracyjnej posługiwał się dwoma pseudonimami „Zaz” (od inicjałów imion i nazwiska) oraz „Sypek” (tak był nazywany przez rodzinę w dziecięcych latach) i został szefem wywiadu (oddziału II) AK w Zatorach.



**Legitymacja osobista nr 186/36
Zygmunta Zyblewskiego z V
Kursu Podchorążych Rezerwy w
Pułtusku (fot. z zasobu IPN)**

**Legitymacja nr 4188 odznaki
pamiątkowej 13 pułku piechoty,
podpisana przez ppłk Józefa
Kobyłeckiego, 15 IX 1937 (fot. z**

zasobu IPN)

29 sierpnia 1943 roku Zyblewskiego wraz z współpracownikami – Feliksem Jakubowskim ps. Topór (1915-1944) oraz Paschalisem Janem Zadrożnym ps. Pająk (1908–1998) aresztowano. Podczas zatrzymania w domu udało mu się jeszcze zostawić rodzinie swój złoty sygnet i zegarek, niespostrzeżenie zsunął oba przedmioty przez nogawkę spodni na podłogę, zanim gestapo zabrało go ze sobą.

Pierwszą noc spędzili w więzieniu w Pułtusku, następnie przewieziono ich do Nowego Dworu Mazowieckiego, a stamtąd 2 września trafili do Fortu III w Pomiechówku. Podczas wstępnego przesłuchania Zyblewski przyznał, że jest szefem wywiadu w Zatorach w ramach działania Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ) i 14 września został oficjalnie tymczasowo aresztowany.

Fort III⁷ początkowo funkcjonował jako obóz przejściowy, a od wiosny 1943 roku przekształcono go w więzienie śledcze gestapo funkcjonujące do lipca następnego roku. Przez ten czas w Fortcie III w Pomiechówku życie straciło około dwunastu tysięcy obywateli Polski, głównie członków ruchu oporu z terenu północnego Mazowsza.



Karta z kartoteki osobowej
placówki Gestapo w Ciechanowie-
Płocku Zygmunta Adama
Zyblewskiego (fot. z zasobu IPN)

Karta z kartoteki osobowej
placówki Gestapo w Ciechanowie-
Płocku Zygmunta Adama
Zyblewskiego (fot. z zasobu IPN)

Grypsy z Fortu III

Zyblewskiemu udało się przekazać rodzinie z Fortu III łącznie siedem grypsów, pierwszy napisał 13 września 1943 r. W krótkich listach oszczędzał bliskim szczegółów związanych z tragicznymi warunkami i traktowaniem

uwięzionych w tej katowni:

„Ja swoją myślą i sercem jestem zawsze z Wami, chciałbym uczestniczyć w każdej Waszej radości, smutku czy pracy, ale mówi się trudno, los tak chciał, aby był tylko niedługi. Dopiero przecież zaczęliśmy żyć” (13.10.1943).

Troszczył się o stan żony, która była wówczas w ciąży:

„Jedz, Florcik, dbaj o siebie, nie martw się, miej zawsze na myśli nasze przyszłe maleństwo, które musi być silne i zdrowe” (27.10.1943).

Przez cały okres pobytu w Forcie III rodzina starała się przekazywać paczki z jedzeniem i ubraniami, które niestety nie zawsze docierały do adresata w komplecie.



Zygmunt i Florentyna Zyblewscy
(fot. z zasobu IPN)

Zygmunt i Florentyna Zyblewscy
z córką Ewą, sierpień 1942 r. (fot.
z zasobu IPN)

W listopadzie pojawił się cień nadziei związany z opuszczeniem Fortu III i transportem do któregoś z obozów koncentracyjnych:

„Piszę tę kartę nagle, gdyż zachodzą pewne zmiany. Liczymy się z wycieczką z tego obozu i w związku z tym chciałbym sobie zrobić pewien zapas chleba” (3.11.1943).

Ostatnia kartka napisana przez Zyblewskiego pochodziła z 19 grudnia:

„Za parę dni święta i wieczór wigilijny, jak go będę[?] spędzać. Przesyłam więc Tobie, Najdroższa, najlepsze życzenia, żeby pragnienia i myśli Twoje, które są na pewno i moimi pragnieniami, jak najprędzej się spełniły, a dobry Bóg i Matka Najśw. połączył nas”.



Gryps Zygmunta Adama

Zyblewskiego do rodziny z czasu

osadzenia w Forcie III w

Pomiechówku, 1943 r. (fot. z

zasobu IPN)

Wyrok śmierci

20 stycznia 1944 roku wydano decyzję, że Zyblewski zostanie postawiony przed sądem doraźnym dla rejencji ciechanowskiej i Okręgu Suwałki (*Das Standgericht für den Regierungsbezirk Zichenau und den Kreis Sudauen*)⁸. Za przynależność do polskiego ruchu oporu skazano go karę śmierci przez powieszenie, którą wykonano 4 lutego. Zyblewskiego zamordowano na szubienicy na prawym dziedzińcu fortu (inaczej: na prawym placu broni) zwanym przez więźniów „górką”. Tego samego dnia życie straciło 106 więźniów. Według relacji współosadzonego z Zyblewskim Paschalisa Jana Zadrożnego przed wykonaniem wyroku wzniósł okrzyk „Jeszcze Polska nie zginęła”. Po zdjęciu z szubienicy jego ciało zakopano w masowym grobie, następnie w ramach zacierania śladów popełnionych zbrodni (*Aktion 1005, Sonderkommando 1005*) – spalono.

Zygmunt Zyblewski nie miał już możliwości zobaczenia swojej nowonarodzonej córki Iwony, która miała zaledwie sześć dni, kiedy stracono jej ojca.



**Zygmunt Adam Zyblewski, lata
30. XX w. (fot. z zasobu IPN)**

Inni członkowie rodziny

Los nie oszczędzał rodziny Zyblewskich. Porucznik Stanisław Mazur (1909–1940)⁹, mąż siostry Zygmunta – Haliny, był oficerem Korpusu Ochrony Pogranicza. Podczas kampanii wrześniowej pełnił funkcję oficera łączności, trafił do niewoli sowieckiej i został zamordowany przez NKWD w Katyniu.

Z kolei Jana Zygmunta Zyblewskiego¹⁰ objęły represje związane z przeprowadzeniem akcji wymierzonej przeciwko polskiej inteligencji. Został aresztowany 6 kwietnia 1940 r., trzynaście dni później znalazł się w KL Dachau (numer więźnia 4794). 25 maja wyruszył z transportem do KL Mauthausen-Gusen (numer więźnia 2747), gdzie dotarł pięć dni później¹¹. Zginął w obozie 1 listopada 1940 r. Rodzinie¹² podano oficjalną wersję dotyczącą ostatnich dni Zyblewskiego seniora, mianowicie: miał on mieć wadę zastawki serca, był poddany leczeniu, zwolniono go z ciężkich prac i głównie odpoczywał. Jednakże stan pogorszył się 17 października i trafił na oddział szpitala w KL Mauthausen, gdzie zmarł na niewydolność serca.



**Personal Ausweis Zygmunta
Adama Zyblewskiego, 23 IX 1941
(fot. z zasobu IPN)**

Starszy brat Zygmunta – Bogusław, absolwent Gimnazjum Męskiego w Pułtusku oraz Szkoły Podchorążych

Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, we wrześniu 1939 roku pełnił funkcję oficera łącznikowego w stopniu podpułkownika w 33 pułku piechoty. Został wzięty do niewoli i cały okres wojny był przetrzymywany w Oflagu II C w Woldenbergu (numer jeniecki 621). Po wyzwoleniu osiadł w Szczecinie, był majorem w Wojsku Ochrony Pogranicza, następnie zaangażował się w pomorskie życie kulturalne.

Dokumenty związane z życiem osobistym i zawodowym Zygmunta Zyblewskiego, listy do rodziny z czasu pobytu w oflagu, zbiór fotografii, niezwykle cenne grypsy pisane podczas osadzenia w Forcie III w Pomiechówku oraz złoty sygnet opatrzony inicjałami „ZZ” trafiły do Archiwum IPN dzięki jego wnuczce, pani Katarzynie Kornak, oraz córkom, paniom: Ewie Twarowskiej i Iwonie Stonawskiej. Wymienione materiały znajdują się obecnie pod sygnaturą IPN BU 4147.

1 Za pomoc i zaangażowanie w przekazaniu materiałów Zygmunta Adama Zyblewskiego dziękuję pani Dorocie Grzechocińskiej z Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej (Archiwum IPN).

2 Zob. T. Kowalski, *Nauczyciele ziemi pułtuskiej w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939–1945). Część II*, „Rocznik Mazowiecki” 2004, t. 16, s. 96.

3 Zob. *Lista maturzystów 1934 r.*, „Express Mazowiecki” 1934, nr 183, s. 8.

4 Dla przykładu: „*Piosenkę o Jasieńku wojaku* solo zaśpiewał ucz. IV kursu – Z. Zyblewski. Miły głos – trudne miejsca zaśpiewane zupełnie dobrze” (*Z naszej sceny*, „Express Mazowiecki” 1933, nr 123, s. 8); „Następnie kilka utworów skrzypcowych i na śpiew wykonał ob. Zyblewski Zygmunt (Sem. Naucz.) przy akompaniamencie ob. Jaworskiej, która wykonała poza tym kilka utworów fortepianowych” (*Akademia ku czci śp. Adama Skwarczyńskiego*, „Express Mazowiecki” 1934, nr 113, s. 8); „W dniu 26 bm. o godzinie 12 w więzieniu karno-śledczym, dzięki inicjatywie naczelnika p. Gaszyńskiego, siłami «Straży Przedniej», odbyła się żałobna akademka ku czci Pierwszego Marszałka Polski – Józefa Piłsudskiego, z następującym programem: [...] Referat o życiu i czynach Wskrziesiciela i Budowniczego Polski – ob. Halina Zyblewska. [...] Marsz Chopina – skrzypce – ob. Zygmunt Zyblewski” („*W szarym domu*”, „Express Mazowiecki” 1935, nr 147, s. 11).

5 *Wieczór Pieśni Tow. „Lutnia”*, „Express Mazowiecki” 1934, nr 329, s. 12.

6 Zob. „Sztafeta 4x100 m: I. Dziubiński Zygmunt, II. Zyblewski Zygmunt, III. Głażewski Mieczysław, IV. Urbański Bronisław. Sem. M. 50,2” (*Niektóre wyniki z dni Święta Sportowego*, „Express Mazowiecki” 1932, nr 172, s. 7); „Sztafetę 250 m + 500 m + 750 m + 1000 m wygrało Gimn. Męskie w czasie 5 m 19,7 s w składzie: Roman Tadeusz, Skowroński Mieczysław, Wolski Janusz i Zyblewski Bogusław. II miejsce zajęło Seminarium Naucz. w czasie 5 m 25 s w następującym składzie: Kosek Marian, Szenk Aleksander, Szczur Henryk i Zyblewski Zygmunt” (*Międzyszkolne zawody zimowe*, „Express Mazowiecki” 1933, nr 64, s. 11); „Popołudniu w tę samą niedzielę odbyły się na stadionie 13 pp zawody lekkoatletyczne pod hasłem »Szukamy olimpijczyków«. W zawodach tych ob. Zyblewski zajął 2 miejsce w biegu na 100 m z czasem 12,4 s, a ob. Zyblewski Bog. 3 miejsce z czasem 12,5 s Poza tym w skoku w dal ob. Zyblewski Bog. zajął 2 miejsce z wynikiem 5,32 m ((Kr.), *Wszędzie pierwsi*, „Obóz Młodych” 1934, nr 53, s. 3).

7 Zob. B. Świtalska-Starzeńska, *Fort III w Pomiechówku. Mało znane miejsce pamięci*, „Przystanek Historia”,

Przyczynek do historii zbrodni hitlerowskich w Polsce, „Rocznik Mazowiecki” 1987, t. 9, s. 321-339.

8 Karta z kartoteki osobowej placówki Gestapo w Ciechanowie-Płocku Zygmunta Zyblewskiego; IPN GK 629/12996. Więcej informacji o działalności sądu doraźnego w tym rejonie, zob. J. Piwowar,

Działalność sądu doraźnego (Standgericht) w świetle zachowanych akt tajnej niemieckiej policji państwowej w Ciechanowie-Płocku, „Notatki Płockie” 2017, nr 3, s. 33-37.

9 W. Gąsiewski, *Od Katynia do Nysy i Szprewy*, „Nadwiślocze” 2010, nr 2, s. 40-46.

10 Zob. zawiadomienie o aresztowaniu Jana Zyblewskiego z akt placówki Gestapo w Ciechanowie-Płocku, IPN GK 629/7776, s. 10; Poświadczenie zgonu (Totenschein) Jan Zyblewskiego, IPN GK 629/7776, s. 13.

11 IPN GK 131/17, s. 4.

12 IPN GK 629/7776, s. 14.

COFNIJ SIĘ